

**Tomasz Kuczur: *Ethnos i politics: Naród a społeczeństwo obywatelskie we współczesnej Europie*<sup>1</sup>**

Monografia *Ethnos i politics: Naród a społeczeństwo obywatelskie we współczesnej Europie* autorstwa Tomasza Kuczura została opublikowana w 2008 roku w Toruniu przez Wydawnictwo Adam Marszałek. Autor ukończył politologię w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Bydgoszczy, następnie obronił pracę doktorską na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego. Obecnie pracuje w Zakładzie Ustroju Polski Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu im. Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Jego zainteresowania badawcze obejmują problematykę związaną z przemianami o charakterze politycznym, w tym ustrojowym w systemie politycznym w Polsce po roku 1989 oraz rozwojem myśli politycznej poszczególnych partii politycznych działającym w przestrzeni publicznej i wyborczej w Rzeczypospolitej.

<sup>1</sup> T. Kuczur, *Ethnos i politics: Naród a społeczeństwo obywatelskie we współczesnej Europie*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008, ss. 240.

Tomasz Kuczur zajął się problematyką relacji kształtujących się między narodem a społeczeństwem obywatelskim. W publikacji użył analizy problemowej jako metody badawczej. Zagadnienia badawcze będące przedmiotem zainteresowań autora cieszą się w środowisku naukowym dużym zainteresowaniem na płaszczyźnie socjologicznej, historycznej, kulturoznawczej oraz politologicznej. Rozważania autora dotyczą analizy rzeczywistości politycznej. Główną przesłanką napisania monografii były zainteresowania badawcze obejmujące interpretację idei narodu we współczesnej myśli politycznej. Publikacja miała na celu przywrócenie do polskiego dyskursu politycznego kategorii narodu, która zdaniem Kuczura została zmarginalizowana po 1989 roku.

*Ethnos i politics* jest opracowaniem składającym się z trzech rozdziałów. Pierwszy rozdział *Naród – pojęcie i aspekty* ma charakter teoretyczny, składa się z trzech podrozdziałów. Autor starał się wyjaśnić pojęcie narodu jako kategorii politologicznej, wskazał na wieloaspektowość koncepcji narodu oraz nakreślił zjawisko nacjonalizmu. Kolejny rozdział publikacji zatytułowany *Narody w Europie* zawiera dwa podrozdziały przedstawiające historyczny

rodowód narodów w Europie. Kuczur zapoznał Czytelników z głównymi kierunkami, w których ewoluowały narody europejskie oraz zaprezentował dwa podejścia do kategorii narodu: jako wspólnoty polityczne i etniczno-kulturowe. Ostatni fragment publikacji został poświęcony zagadnieniu *Naród a społeczeństwo obywatelskie*. Analizie zostały poddane uwarunkowania wynikające z procesu globalizacji odnoszące się do tytułowej problematyki oraz zagadnienia idei narodowych i ładu liberalno-demokratycznego pozostających w systemie sprzężeń zwrotnych.

Główny wątek publikacji opiera się na płaszczyźnie konfliktu pomiędzy paternalizmem a indywidualizmem w ujęciu narodowościowym; wielokrotnie poruszana jest problematyka islamu w kontekście różnic kulturowych. Autor, podobnie jak i inni badacze przedmiotu, bazował na podstawowych kategoriach formowania się narodu, a mianowicie świadomego i celowego tworzenia konstrukcji myślowych w kategorii „swój – obcy”.

Na uwagę zasługuje bogactwo ujęć istoty narodu. Autor odwoływał się do płaszczyzn: socjologicznej (Max Weber), kulturoznawczej (Antonina Kłoskowska), psychologicznej (Stanisław Ossowski), historycznej (Roman Dmowski) i politologicznej (Jerzy Józef Wiatr). W publikacji słusznie został zauważony problem zdefiniowania pojęcia naród. Autor wskazał, iż możliwe jest odwoływanie się do koncepcji wyrosłych w naukach humanistycznych. Trudność polega

na uchwyceniu istoty terminu i wyznaczeniu cech charakterystycznych. Autor udowodnił to nie tylko poprzez odwołanie się do teorii, ale i także podając przykłady współczesnych narodów. W swoich rozważaniach Kuczur wskazał na przewodnie elementy konstytuujące naród w ujęciu chronologicznym. Na uwagę zasługuje również analizowane pojęcie nacjonalizmu. Autor bardzo dobrze uchwycił istotę nacjonalizmu w polskim dyskursie politycznym. Kuczur słusznie wskazał, iż współcześnie nacjonalizm jest kojarzony jako termin pejoratywny. Interesujące jest stosowanie również patriotyzmu zastępczo w stosunku do nacjonalizmu, które zostało przedstawione w publikacji. Analizując nacjonalizm, autor odwołał się do Europy Środkowej jako regionu geopolitycznego, w którym występowało nasilenie tego zjawiska. Podobnie jak i Sebastian Wojciechowski w opracowaniu *Nacjonalizm w Europie Środkowo-Wschodniej*<sup>2</sup>, Kuczur wskazał, iż nacjonalizm jest postrzegany pozytywnie, w państwach zachodnich jest czynnikiem integrującym.

Warto zwrócić uwagę na spostrzeżenia odnoszące się do języka, który w państwach byłego Związku Radzieckiego jest czynnikiem wzmagającym nacjonalizm. Na potwierdzenie warto przytoczyć przykład państw bałtyckich, które po odzyskaniu niepodległości prowadziły politykę ochrony ojczystych języków.

<sup>2</sup> S. Wojciechowski, *Nacjonalizm w Europie Środkowo-Wschodniej*, Wrocław 2000.

Znalazło to wymiar w specjalnych komisjach do spraw używania języka narodowego, wymierzających kary finansowe w przypadku nieprzestrzegania odpowiednich przepisów prawnych. Szerzej na ten temat pisał między innymi Rafał Szafraniec w *Zeszytach dyplomatycznych: Rozwój stosunków Rosji z Litwą, Łotwą i Estonią po 1991 roku*<sup>3</sup>.

Autor, jak i większość badaczy, zanalizował dualistyczne podejście do narodów w Europie. Klasyczna typologia dzieląca Europę na wschód i zachód została wzbogacona o klasyfikacje oparte na podziale kulturowym (zachód został scharakteryzowany jako otwarty i demokratyczny, natomiast wschód jako zamknięty i etniczny naród). Dwoistość występuje również w stosunku do koncepcji narodów, autor wyróżnił polityczne (Francuzi i Anglicy) oraz kulturowe (Niemcy i Polacy). Kuczur przedstawił w swojej monografii teorię Adama Smitha odnoszącą się do narodów. Ukazana została forma „etni”, przejściowa pomiędzy ludem a narodem. Jest to warte podkreślenia, gdyż nieczęsto można spotkać w literaturze takie ujęcie problemu.

Publikację charakteryzuje nie tylko analiza teoretycznych zagadnień,

<sup>3</sup> R. Szafraniec, *Zeszyty dyplomatyczne. Rozwój stosunków Rosji z Litwą, Łotwą i Estonią po 1991 roku*, Warszawa 2005. Zob. szerzej: J. Więclawski, *Stosunki łotewsko-rosyjskie u progu członkostwa Łotwy w Unii Europejskiej i NATO*, Warszawa 2004; J. Sozański, *Prawa mniejszości narodowych w niepodległej Litwie, Łotwie i Estonii*, Warszawa 1998.

ale również rozważania dotyczące współczesnych problemów z zakresu narodów. Autor wyodrębnił, podobnie jak Samuel Huntington w *Zderzeniu cywilizacji*<sup>4</sup>, zagrożenia z zakresu różnic kultur. Szczegółowo została omówiona specyfika islamu (brak dualności ideologii i religii), która powoduje, iż mniejszości tego wyznania generują getta nieasymlujące się ze społeczeństwem. Autor wskazał przykład Francji i mniejszości muzułmańskiej oraz Niemiec i mniejszości tureckiej. Zwiększający się przepływ ludności wraz z liberalnym systemem opieki społecznej pozwala zastanawiać się nad konfliktem kulturowym w Europie. Nie można równocześnie zapominać, o czym pisał autor, że perspektywa rozszerzenia Unii Europejskiej o Turcję będzie kolejnym wyzwaniem dla państw kontynentu.

Poruszona została problematyka tożsamości europejskiej. Autor napisał o wyznacznikach tożsamości europejskiej. Wskazał, że nie występują instytucje będące odpowiednikiem narodowych oraz umowy język europejski, a rzeczywistość polityczna Europy nie jest śledzona z zainteresowaniem przez obywateli Unii Europejskiej. Argumentacja autora sprowadziła się do wniosku, że tożsamość europejska nie istnieje. Kuczur przytoczył artykuł Adama Szostkiewicza *Inna Europa*, w którym zostało stwierdzone, iż zainteresowanie Europą jest mierne, a tym

<sup>4</sup> S. Huntington, *Zderzenie cywilizacji*, Warszawa 2004.

samym należy zadać pytanie, czy można budować Europę bez Europejczyków. Można kwestionować takie podejście autora, gdyż sam napisał o trudności w definiowaniu pojęć z zakresu narodów, jednak trudno nie przyjąć założenia o braku czynników tworzących poczucie europejskości. Warto przytoczyć opinię Dariusza Niedźwieckiego, który w artykule *Globalizacja i integracja europejska a rewitalizacja etniczności* wskazał na złożoność problematyki tożsamości. Niedźwiecki stwierdził, iż tożsamość etniczna i narodowa jest jednym z poziomów identyfikacji. W związku z tym można należeć do określonego narodu i jednocześnie być Europejczykiem. Autor stwierdzał, że identyfikacja etniczna jest jedną z podstaw solidarności społecznej i chcąc być „dobrym Europejczykiem”, należy spełniać się jako „dobry Francuz” (przykładowo). Nie istnieje w związku z tym sprzeczność w zakresie identyfikacji narodowej i europejskiej<sup>5</sup>.

Autor analizował proces globalizacji, a w związku z tym zmniejszające się uprawnienia państw w różnych sferach. Przytoczone zostały przykłady organizacji międzynarodowych zajmujących się misjami stabilizującymi, które zdaniem Kuczura zawężają zakres suwerenności<sup>6</sup>. Jest to dyskusyjne, gdyż państwa

samodzielnie zrzekają się części swoich atrybutów, aby zostać beneficjentami określonych związków czy organizacji oraz nabywać określone prawa i obowiązki. Nie należy zapominać, że podstawowe atrybuty państwowości zostają zachowane.

Przedstawiony został proces tworzenia się „narodu szlacheckiego”. Samo pojęcie wydaje się dyskusyjne. Włodzimierz Bernacki w artykule *Kulturowe i polityczne aspekty kształtowania się świadomości narodowej w Europie Środkowej – zarys problematyki* zaprezentował nieco inny pogląd o istnieniu „narodu szlacheckiego”. Autor zaprezentował naród jako byt (*ethnos*) od „kwestii posiadania przez daną zbiorowość swej odrębności i wagi więzi występującej pomiędzy członkami tej zbiorowości”. W związku z tym Bernacki uznał, iż istniał etos polski w wiekach średnich, aczkolwiek nie istniało pojęcie narodu będącego „kategorią definiującą wspólnotę jako zbiorowość zespoloną więzią nieformalną”<sup>7</sup>. W kontekście dziejów Korony i Litwy trudno się zgodzić, aby połączenie Wielkiego Księstwa Litewskiego i Królestwa Polskiego było naturalnym procesem polegającym na zjednoczeniu w oparciu o mit sarmacki. Sarmacja kształtowała się od XVI wieku do końca XVII wieku. Analizując położenie bojarów

<sup>5</sup> D. Niedźwiecki, *Globalizacja i integracja europejska a rewitalizacja etniczności*, [w:] *Narody wobec Europy. Negocjowanie tożsamości*, red. J. Mikułowski-Pomorski, Kraków 2004, s. 65–75.

<sup>6</sup> Autor pisze o Asuan, jest to błąd rzeczowo-

wy, prawdopodobnie ma na myśli ASEAN organizację państw azjatyckich.

<sup>7</sup> W. Bernacki, *Kulturowe i polityczne aspekty kształtowania się świadomości narodowej w Europie Środkowej – zarys problematyki*, [w:] *Narody...*, s. 46–53.



litewskich w momencie połączenia obu krajów, nie można pokusić się o stwierdzenie, iż reprezentowali Sarmatów. Pogańskich Litwinów, którzy przyjęli chrzest w 1385 roku nie można zaliczyć do „kwiatu” europejskiego rycerstwa. Kolejne unie dały Litwinom przywileje szlacheckie i pozwoliły zaliczyć ich do polskiego stanu szlacheckiego. Warta rozważenia jest również problematyka związana z Kozakami, którzy przecież mogli być członkami politycznego narodu potencjalnej Rzeczypospolitej Trojga Narodów. Sądzę, iż jest to ciekawy wątek, warty rozszerzenia w publikacji na temat narodów, zwłaszcza w kontekście specyficznego stanu szlacheckiego, który przykładał większą wagę do lojalności w obrębie własnej grupy społecznej niż w stosunku do władcy. Szlachta starała się utrzymać jedność w obrębie swego stanu i nie upowszechniać zbiorowo nobilitacji. Kozacy po ugodzie hadziackiej mieli uzyskać szlachectwo (aczkolwiek tylko starszyzna zaporoska i najbardziej zasłużeni z pułków). Druga sytuacja nie jest dość jasna, gdyż są to spekulacje odnoszące się do udziału kozackich pułków w bitwie pod Batochem. Pomoc wojsk kozackich można interpretować jako chęć uzyskania klejnotu szlacheckiego. Należy przyznać rację autorowi, który wielokrotnie podkreślał specyfikę stanu szlacheckiego, niedzielącego się przywilejami z ludem, a przecież takiego pochodzenia byli Kozacy.

Reasumując, zawartość publikacji charakteryzuje się wnikliwością po-

dejścia merytorycznego. Tezy zawarte w książce są zgodne z koncepcjami traktującymi o badanej problematyce. Autor w sposób zrozumiały i logiczny przeanalizował określone zjawiska, równocześnie pokazując nowe pola poszukiwań. Badane związki narodu i społeczeństwa obywatelskiego ukazane zostały jako system sprzężeń zwrotnych. Nacjonalizm przedstawiony przez autora funkcjonuje jako część składowa i ważny element współczesnej demokracji. Analizując strukturę formalną, należy stwierdzić, że poszczególne części pracy są ze sobą logicznie powiązane. Tematyka konkretnych rozdziałów znajduje uzasadnienie w problematyce prezentowanej przez autora, którym jest dogłębna analiza narodu i społeczeństwa obywatelskiego we współczesnej Europie. Warto zwrócić uwagę na kwerendę źródeł. Bibliografia charakteryzuje się wielością opracowań z zakresu: socjologii, kulturoznawstwa, psychologii, historii i politologii. Tym samym publikacja jest przykładem interdyscyplinarnego podejścia do analizowanego tematu. Warto polecić monografię Tomasza Kuczura osobom pragnącym poszerzyć swoją wiedzę z zakresu problematyki narodowościowej.

■ *Dorota Maria Dzierżek*